

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 tam) lub jego miejsce 10 gr.

KROTOSZYŃSKI

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 tam) lub jego miejsce 10 gr.

ORĘDOWNIK POWIATOWY

WYCHODZI w ŚRODY; SOBOTY

Administracja i Redakcja: Drukarnia Krotoszyńska — Krotoszyn, ul. Floriańska 1, Telefon 164,

REDAKCJA DZIAŁU URZĘDOWEGO — STAROSTWO W KROTOSZYNIE — TELEFON 39.

Sobota, dnia 12-go lutego 1938 r.

Czeigodny Boży Kapłanie — Tysiącem Serc Umiłowany Ojcie Parafii!

„Paś owce moje,
Paś baranki moje“.

(1913 — 1938)

Kosztowną Perłą Zbawiciela Słowo

Na dzień Duszy spoczęło, by w ofiarnej krużę ..
Gdzie - sycone wyrzeczeń Hostią wciąż nanowo,
Żywym blaskiem przyswiewca apostołskiej Stróżę ..

Wstępny bojem zdobyłeś serca jakby mocą Cudu!
Każdy odczuł żeś wśród nas w Imię stanął Pańskie
Nie najemnik, zaiste — Pasterz swego ludu,
Sam mu Stwórca w pierś włożył to serce kapłańskie

Gdy ująłeś Ster w ręce w czasy ciężkie, niepewne,
Wiedz — my z Tobą, przy Tobie, — jakbyś
[z nami żył — lata!

Godzi nam się współ-święcić srebrne Gody tak
[rzewnie,

Bo w ćwierćwiecze Twych plonów i nasz Snop
[się uplała.



Jubilat Ks. Stefan Ogrodowski —
proboszcz parafii krotoszyńskiej.

Radzi Tobie jesteśmy,
Jak na świecie nikomu!
Obęś czuł się w tym mieście,
Jak w rodzinnym Swym Domu.

Obyż z pierwszą wiosenką,
Co już stoi u proga,
Wraz z skowronków piosenką,
Era wszczęła się błoga.

Rzekną za nas Ci fiołki,
Jaskier, złóć, tulipany
Jak te ziemie Ci rade,
Duszpasterzu Kochany!

A gdy młódź nam wychowasz
Szczipiąc prawość i cność,
Daj Ci Boże znów święcić
Wśród nas Gody Twe Złote!

K. B.

SREBRNY JUBILEUSZ KS. PROB. STEFANA OGRODOWSKIEGO

Dnia 15 lutego b.r. prepozyt i proboszcz parafii krotoszyńskiej, ks. Stefan Ogrodowski, obchodzi srebrny jubileusz swego kapłaństwa.

Czeigodny Jubilat urodził się w Kępnie dnia 24 stycznia 1888 r. Tem też zaczął pobierać pierwsze nauki i przyjął pierwsze sakramenta św., jak również ukończył sześcioklasowe gimnazjum. Dalsze studia gimnazjalne odbywał w Krotoszynie, gdzie po ukończeniu trzech ostatnich klas złożył egzamin maturalny.

W czasie swego pobytu w gimnazjum krotoszyńskim brał czynny udział w pracy tajnych kolek polskich, jakie wówczas na tym terenie istniały. A była to praca niebezpieczna, narażająca ucznia, w razie przychycenia go, na uniemożliwienie mu dalszego kształcenia się. Nie raz też po powrocie z klasy natychmiast trzeba było ukrywać polskie książki przed rewizją o zarządzeniu której domyślił się uosnowicie polszek z mimochodem

zreconych uwag przez żywcich im profesorów.

Mając dobry głos i słuch, nie zużywał tego talentu na marne, ale chętnie śpiewał na chwałę Bożą w chórze kościelnym na nabożeństwach parafialnych.

Czuając od wczesnej młodości powołanie do stanu kapłańskiego, starannie pielęgnował w sobie ten głos Boży. Dlatego też zaraz po zdaniu matury wstępuje do Seminarium Duchownego w Poznaniu i Gnieźnie. Po czterech latach studiów filozoficznych i teologicznych otrzymał dnia 15 lutego 1913 r. Święcenia kapłańskie z rąk ks. Ojca Kloskiego w prastarej katedrze gnieźnieńskiej.

Wkrótce władza duch. powołuje go na pierwszy wikariat do Książa pod Śremem, gdzie pracował przez dwa lata. Następnie przeniesiony zostaje do Wiloszyny, aby stąd po dwóch latach i dwóch miesiącach przejść na wikariat do Modrzu pod Poznaniem, gdzie pozostaje trzy i

pół roku. Z kolei powołany zostaje do Cieracha-Kościelnego, aby pełnić tam funkcje administratora in spiritualibus w zastępstwie chorego proboszcza. Ostatnim jego wikariatem był Lwówek, gdzie od r. 1920—23 pracował jako pierwszy wikariusz u boku znanego z pracy społecznej, a późniejszego proboszcza w Poznaniu na Jezyeach ks. Budaszewskiego.

Pierwszym proboszczem, którym zarządzał, a które objął w 1926 r., było Drzeżkowo pod Leszmem. Już tam okazał się gorącym czcicielem Seroa Jezusowego i gorliwym krzewicielem Jego matki. Nie pozostawał na tym stanowisku długo bo nie cały nawet rok.

Po uregulowaniu bowiem naszej granicy państwowej z Niemcami część dawnej parafii pszczewskiej w powiecie międzychodzkiem przypadła do Polski. I z tej właśnie części powstały z rozporządzenia ks. kard. Dalbora aż trzy nowe parafie, a mianowicie: w Stokach, Lowyniu i Si-

nej. Stoki otrzymał ks. prob. Ogródowski z tym, aby zorganizował tę nowo powstałą parafię. Wytrwał na tej placówce przez całe 10 lat.

Ponieważ w parafii tej nie było jeszcze kościoła, po przybyciu do Stoków trzeba było najpierw wyszukać obszerniejszą izbę w domu jednego z miejscowych gospodarzy, gdzie by mogli odprawić się nabożeństwa. Po czym ks. Jubilat zabrał się rąszo do budowy nowego kościoła. Wkrótce też, mimo nikłych środków, przy chętniej jednak pomocy parafian i zbieranych ofiar stanął ładny kościół, przebudowany z dawniej ovezarni, tak że już w grudniu 1924 r. odprawiło się w nim pierwsze nabożeństwo. Następnie kolejno zaopatrzył kościół w potrzebne naczynia św. i szaty liturgiczne, założył i ogroził pięknie położony ementarz, odnowił plebanię i budynki gospodarcze, sprawił trzy duże dzwony, obecnie jeszcze jedynie w całej okolicy oraz erygował Bractwa Różańcowe.

Od r. 1929 zawiadował również parafią w Silnej. Wybudował tam piękne i obszerne probostwo, które stało się później wzorem w budowie dla innych księży.

Podkreślić jednak należy przede wszystkim zbawienną działalność duszpasterską naszego solenizanta.

Jako gorliwy i sprawiedliwy duszpasterz zjednał sobie serca wszystkich bez wyjątku parafian, polskich i niemieckich i w Stokach i Silnej. Życie duchowe parafian podniósł na wyżyny, pilnując miesięcznego nabożeństwa do Najśw. Serca Jezusowego i Najśw. Sakramentu, zachęcając i dając sposobność do częstej komunii św. Przywilecał też niestrudzoną pracą w konfesjonale i w głoszeniu słowa Bożego od stopni ołtarza, gdyż kazalnicy wówczas jeszcze nie było.

Najmilszym przezeń jego zajęciem było udzielanie rekolekcyj parafialnych i stanowych w swojej i sąsiednich parafiach, a jako misjonarz działał i zasłynął w obu nieomal archidiecezjach.

Żywy też brał udział w pracy społecznej jako członek Sejmiku i wydziału powiatowego. Jako członek Rady Nadzorczej „Rolnika” w Międzychodzie sumiennie spełniał przyjęte na siebie obowiązki, ale wskutek niepomyślnej koniunktury i gwałtownego spadku cen spółdzielnia ta upadła, a ks. Jubilat solidarnie z innymi członkami ponosił bolesne konsekwencje. Parafianom swoim jednak nie

dozwoił w tym nieszczęściu upadać na duchu, gdyż na posiedzeniach Kółka Roln. zachęcał ich od ufności w Bogu, racjonalnej gospodarki i wyżywionej oszczędności.

Wśród okolicznych księży był mile widzianym gościem. Na odpusty i konkursy kapłańskie zwykle przybywał jako pierwszy i rozweselał wszystkich humorem i miłym żartem.



Wybudowany kościół w Stokach przez Ks. prob. Ogródowskiego

Na tych pracach nie poprzestawał nasz jubilat, ale z polecenia Władzy Duch. wyjeżdżał często na misje do Niemiec, aby tam słowem Bożym krzepić dusze polskie na wychodźstwie rozproszone.

Ciężka to była praca, bo na przestrzeni kilku lub nawet kilkunastu kilometrów wyszukiwać trzeba było Polaków, aby wysłuchać ich spowiedzi, wygłosić kazanie, odprawić mszę św., zaopatrzyć chorých, a nieraz uregulować nieprawne związki małżeńskie. Większość tej pracy wykonać trzeba było wieczorami i w nocy ze względu na niechęć ze strony pracodawców niemieckich.

Dnia 1 grudnia 1934 r. powołała Władza Duch. naszego jubilata na stanowisko proboszcza w Święciechowie w powiecie leszczyńskim. Jak poprzednio tak i tutaj okazał się dobrym pasterzem dusz sobie powierzonym, a umiejętnym postępowaniem postarał zjednać sobie zaufanie i miłość tak polskich jak i niemieckich parafian, z których pół na pół składa się parafia Święciechowa.

W czasie swego pobytu tamże pełnił równocześnie obowiązki inspektora duchownego religii w szkołach powiatowych na rejon leszczyński, był delegatem arcybiskupim przy egzaminach maturalnych w Seminarium nauczycielskim w

Lesznie, a jako serdeczny przyjaciel młodzieży pełnił także funkcje okręgowego asystenta Kat. Stow. Młodzieży m. na okręg leszczyński.

Nadmienić jeszcze wypada, że po śmierci ks. kan. Jankiewicza proboszcza leszczyńskiego, ks. bp. Dymek powierzył mu na czas wakansu zarząd tejże parafii.

Z dniem 1 listopada 1937 r. powołany został ks. prob. Ogródowski na proboszcza krotoszyńskiego. O gorliwości i przymiotach serca i ducha swego nowego proboszcza dowiedzieli się parafianie już przed jego przybyciem do naszego miasta. Nie więc dziwnego że zgotowali mu serdeczne przyjęcie, zaś burmistrz miasta p. Fenrych, w powitalnym przemówieniu zapewnił go że miasto nasze ofiarowane Najś. Sercu J. wierne będzie idealowi chrześc. a w cichej pracy duszpaster. chętnie dopomoże swemu proboszczowi.

Istotnie obrodziła się ofiarności w społeczeństwie i organizacjach na potrzeby kościoła, co w rezultacie ułatwiło Jubilatowi już dość znaczną upłatę długów parafialnych.

Ze swej strony od pierwszej chwili swego pobytu w Krotoszynie czeig. Jubilat świeci przykładem swej gorliwości w kościele i w pracy społecznej, a w nowym porządku nabożeństw przez niego ułożonym, jak również w zaprowadzeniu codziennej mszy św. w kościele poklasztornym przebijają troska o służbę Bożą oraz dobro dusz parafian. Ponadto pełnił obowiązki pomocniczego kapelana wojskowego tutejszego pułku.

Do wpływających życzeń na jubileuszową uroczystość przyłącza się całym sercem Redakcja Ogródnika Powiatowego w Krotoszynie. „Niechaj Bóg darzy Czeigodnego Jubilata czerstwem zdrowiem i potęgą Swej łaski, by co dopiero rozpoczęta a tak owocnie rozwijająca się praca duszpasterska i administracyjna w naszej parafii przeprowadzić mógł dla uszlachetnienia dusz wiernych Swoich i uzdrowienia trudności materialnych parafii. Pasterz dobry niechaj zdoła będzie miłości i zaufanie Swych owieczek aby byli jedno, jak jedno jest Chrystus i Bóg!

—o—

Dział urzędowy.

Kradzież rowerów.

Doświadczenia we wszystkich liczących w ostatnim czasie wypadkach kradzieży rowerów ustaliły ponad wszelką wątpliwość, iż w głównej mierze pozostawienie roweru całkowicie bez uwagi i bez jakiegokolwiek zabezpieczenia zamkami, łańcuchami itp. czy też nie oddawanie roweru pod dozór jakiegokolwiek osoby — są powodami kradzieży. To powoduje, że kradzieży rowerów dokonywa się w okolicznościach trudnych do spostrzeżenia a tym samym wykrycie sprawców natrafia na trudności nie do pokonania.

Przestrzeżenie powyższych zaleceń leży w interesie posiadaczy rowerów ponieważ ochroni ich przed kradzieżą.

Krotoszyn, dnia 9. II. 1938 r.

Starosta Powiatowy:
(—) WILIMOWSKI.

Nr. B. 2/2/38.

Wyłudzenie zapomóg przez włóczęgów

L. p.	Nazwisko i imię	Wiek wzgl. data urodzenia	Przynależność gminna
1.	Budnik Józef	—	Hilbów, gm. Grzymalów, pow. Skalał
2.	Dorosz Jan	23. I. 1912 r.	Ihrowica, pow. Tarnopol
3.	Franczak Anna	1916 r.	Czerniszówka, pow. Skalał
4.	Kapłowska Stanisława	13. IX. 1905 r.	Białystok
5.	Nikonieczna Anna	18. XI. 1911 r.	Zaluże, pow. Zbaraż
6.	Mohr Eidel Rachel	17. V. 1909 r.	Brody
7.	Sochaczewska Elżbieta	17. XI. 1914 r.	Wieleń n/Notecią
8.	Sochaczewski Franciszek	30. XI. 1925 r.	„
9.	Stareprawo Jan Alfred	5. VI. 1916 r.	Ihrowica, pow. Tarnopol
10.	Warawa Michał	4. VI. 1923 r.	Warszawka, gm. Koniazków pow. Brody

Należy z nim postąpić w myśl okólnika z 24. 9. 1925 r., Ogródnik Powiatowy Nr. 76.

Krotoszyn, dnia 10. lutego 1938 r.

Starosta Powiatowy:
(—) WILIMOWSKI.

—o—

Nr. Op. 11/1/38.

Zapowiedź wystawy.

Doceniając należycie potrzebę rozbudowy życia gospodarczego Polski, władze szkolne otaczają troskliwą opieką młodzież rzemieślniczą, starając się zapewnić jej jaknajlepsze przygotowanie do wykonania zawodu. Dla wzbudzenia większego zainteresowania się młodzieży rzemieślniczej swym wykształceniem zawodowym, urządza Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego w bieżącym roku wystawę prac uczniów szkół dokształcająco-zawodowych pod hasłem:

„Przez pracę umiętną, sumienną i prawidłowo zorganizowaną, zabezpiecza sobie rzemieślnik byt osobisty i przyczynia się tym do ugruntowania potęgi gospodarczej Polski.“

Przed wystawą ogólną w Poznaniu, każda szkoła dokształcająco-zawodowa urządzi lokalną wystawę prac uczniów, których najpóźniej do dnia 18 kwietnia br. Specjalne komisje kwalifikacyjne będą oceniały eksponaty uczniów i nagradzały wyróżnione prace.

Wyróżnione eksponaty zostaną przesłane na ogólną wystawę w Poznaniu, której otwarcie nastąpi dnia 5 czerwca br.

KĄCIK DLA PALACZY.

Dobry humor i długowieczny żywot

poręczają palaczom gatunkowo najwyższe gilzy (zwijki) i bibułki do papierosów

„MOKKA-ALTESSE“

Wystawa ogólna zostanie połączona z wielką koncertacją młodzieży rzemieślniczej z całego Okręgu Szkolnego.

W związku z przygotowaniem wystawy, odbyło się w Krotoszynie, w grudniu ub. r. zebranie mistrzów rzemieślniczych w szkole dokształcającej, na które przybyło ponad 100 mistrzów. Wszyscy obecni wyrazili uznanie dla tak pięknej inicjatywy i przyrzekli ze swej strony zachęcić młodzież rzemieślniczą do wzięcia udziału w wystawie.

Do dnia 15 lutego br. wszyscy uczniowie Szkoły Dokształcająco-Zawodowej w Krotoszynie, zgłoszą pisemne prace, które zamierzają wystawić.

Ponieważ czas wystawy się zbliża, więc młodzieży dalej do pracy!

maja b. r. odczepili anteny od stojaków i słupów przewodów telefoniczno-telegraficznych.

Po dniu 1 maja br. Dyrekcja Okręgu Poczty i Telegrafów będzie stosowała prawem przewidziane rygory wobec radioabonentów, którzy nie zastosują się do wezwania i którzy nie będą przestrzegać przepisów o radiofonicznych urządzeniach odbiorczych.

Komunikat Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu komunikuje niniejszym, że ostateczny termin wnoszenia podań o pozwolenie przywozu towarów reglamentowanych z zagranicy na okres kontyngentowy marzec kwiecień upływa z dniem 15 lutego.

Odrośne podania należy składać na specjalnych formularzach, które są w Izbie do nabycia. Do podań należy dołączyć faktury firm zagranicznych.

Równocześnie Izba prosi o złożenie w Izbie uwierzytelnionego odpisu świadectwa przemysłowego na r. 1938, zaopatrzonego w znaczek stemplowy 50-cio gr, wzgl. nadesłanie świadectwa przemysłowego wraz z odpisem, który Izba uwie-



Mogą się zgłosić

robotnice sezonowe do prac sezonowych

Zgłoszenia przyjmuje do dnia 15 lutego 1938.

Majątność Kromolice.

Komunikat.

UWAGA RADIOABONENCI! W myśl postanowienia § 15 rozporządzenia Pana Ministra Poczty i Telegrafów z dnia 1 X. 1936 r. o radiofonicznych urządzeniach odbiorczych nie wolno anten napowietrzanych mocować do stojaków i słupów telefonicznych i telegraficznych.

Dyrekcja Okręgu Poczty i Telegrafów wzywa P.T. zainteresowanych radioabonentów, aby w terminie do dnia 1

ADAM NASIELSKI.

PRZYGODA AMATORA

POWIEŚĆ. 48

Jeżeli tak było naprawdę — to stawka doktora Bispinga była warta jego gry.

ROZDZIAŁ XXI.

Pogorszenie.

Lecz w tej chwili mógł tylko czekać. Nie wejście przecież do gabinetu psychiatry i nie powie mu prawdy w oczy. Już choćby dlatego, że nie miał na tę prawdę dowodów. Opinia optyka, że chodzi tu o wypadek niezwykle rzadko spotykanego rodzaju daltonizmu nie była jeszcze dostatecznym punktem obciążającym — trzeba wykazać, że okulary spoczywające w kieszeni Zbigniewa są właściwą oczu Bispinga, noszącą binokle!

Wprawdzie coś więcej niż przeczenie mówiło Zbigniewowi, że był na właściwym tropie, ale na tym nie można opierać żadnego działania — w tej chwili. Więc co? Zaczekać aż asystentka przyniesie mu receptę, pójść sobie spokojnie i pozwolić zbrodniarzom zatrzeć ślady, usunąć kompromitujące dowody.

I czy oni go stąd wypuszczą? Spojrzył na zegarek. Pięć minut — doktor uprzedził go, że to potrwa „bo muszę podyktować na maszynie“. Możliwe — za takie honorarium robi się różne zbyteczne ceregiele... Jeżeli więc doktor nie orientował się w swej „wspycie“ i jeżeli to była wsep... rany! ile tu warunków — to zaraz po wyjściu muszę skomunikować

się z Penkiem, żeby niewiem co.

Rozjrzał się mimowoli po hallu. Za tą portiera — drzwi do gabinetu, tam — wyjście na ulicę, a te trzeci? Możeby tak zajrzeć i zbadać co i jak. W razie czego będzie się mógł usprawiedliwić, że szukał toalety. Pacjent jestem, czy nie! Pozatym nie wolno zaniedbać takiej okazji.

Myśl zrodziła się tak nagle.

Wstał, cicho przebył po dywanie odległość i bez namysłu pchnął drzwi przeojwle. Otwarte. Co sobie pomyśli asystentka i doktor po stwierdzeniu jego zniknięcia. Ze odszedł? Jeżeli nie wpadnie im na myśl zapytać dozorcę — wszystko w porządku. W przeciwnym razie...

Bez dramatycznej pozy wyjął rewolwer z kieszeni, obejrzał go z otuchą i schował napowrót. Stał w sieni. Nawprost — marmurowe schody w górę, obok jakiegoś oszklone drzwi z matową szybą, z prawej strony kinkiet na gładkiej ścianie. Postawił nogę na pierwszym schodku a potem poszło już gładko, to znaczy wszedł na pierwsze piętro bez przeszkód.

Zawahał się. Właściwie — to on postępuje tu jak kryminalista. Dżentelmen — włamywacz amatorska jego nędzal! Ten lekarz może być zupełnie niewinnym człowiekiem, pomimo daltonizmu. Mimo to Zbigniew zajrzał przez dziurkę od klucza w bocznych drzwiach. Widno, odeinek dywanu, zyrandol, zielonawe firanki siatkowe, więcej nie nie widać. Klucza w drzwiach niema — lecz... zamek jest otwarty. Jasne, przecież nikt nie spodziewa się, że pacjent nawet u

neurologa będzie myszkował po kątach, kiedy płaci pięćdziesiąt złotych.

Pokój: elegancko urządzonej salon, nowoczesne meble, nie specjalnie godnego uwagi z punktu widzenia kryminalistyki amatorskiej. Ani śladu Lusi, czy Urszuli. Żadnych porzeczonych niedopalków, pantofelka, nitki Ariadny. O! ładny kredens, wyglądający jak kufer — czy ładny kufer, wyglądający jak kredens, cenne drobiazgi — salon bogatego ozłowieka, którego przyszło mu na myśl posądzić o kidnapperstwo ponieważ był daltonistą.

Jakby zawstydzony wyszedł z pokoju i już nie chciał szukać wyżej. Wrócił do hallu i spojrzął w oczy zdziwionej asystentki.

— Gdzie pan był? Już chciałam zaalarmować pana doktora.

— Szukałem toalety — rzekł bez wstydu. Mówił do sanitariuszki, wkońcu.

— Oto pana recepta. Proszę stosować się dokładnie do sposobu użycia i wskazówek dietetycznych i zgłosić się do nas po zużyciu dwóch butelek.

Wręczyła mu ozdobną kopertę z nadrukiem i skinęła nieznacznie głową. Zrozumiał ten sygnał: „wynoś się!“

— Dziękuję pani. Dowidzenia.

— Dowidzenia.

Skierował się ku drzwiom zupełnie zdezorientowany. Nie zatrzymują go, więc niema do czynienia ze zbrodniarzami, wydał pięćdziesiąt złotych i stracił dwie godziny cennego czasu, aby dowiedzieć się że jest zdrow, o czym wiedział sam przedtem. Może Luscia... nie tu coś jednak musi być. Cdn.

rzytelni w ramach własnej kompetencji, za opłatą 3 zł. Dotyczy to oczywiście firm, które do tej pory nie złożyły odpisów świadectw przemysłowych.

Przy tej okazji Izba komunikuje, że wobec konieczności składania Ministerstwu Przemysłu i Handlu sprawozdań z okresów dwumiesięcznych do dn. 2 każdego nieparzystego miesiąca, Izba wstrzymuje wydanie pozwoleń przywozu, załatwianych zarówno w trybie regionalnym, jak i liberalnym od dnia 27 każdego miesiąca parzystego do końca miesiąca w miesiącu lutym od 25. W związku z powyższym, Izba prosi o odpowiednio wcześniejsze składanie podań w tych okresach, celem nienarazania się na zwłokę w otrzymaniu pozwoleń przywozu.

Kronika miejscowa. Akademia Morska.

Liga Morska i Kolonialna w Krotoszynie z okazji 18-letniej rocznicy odzyskania dostępu do morza oraz zakończenia zbiórki na łódź podwodną urządza w niedzielę dnia 13 bm. o godz. 12-tej uroczystą akademię.

Program wypełnia produkcje muzyczne i wokalne orkiestry wojskowej, pianistki i śpiewaczki.

SPROSTOWANIE: Ostatnio mylnie podaliśmy że akademii odbędzie się o godz. 15-tej w rzeczywistości bowiem odbędzie się o godz. 12-tej co niniejszym prostujemy.

Z ekranu.

Kino „Promień“ wyświetla film produkcji amerykańskiej pt. „TAJEMNICA dr. CHANDLERA“ o sensacyjnej treści. Członkowie tajnego związku egipskiego usiłują porwać księżniczkę Nadzie i złożyć ją na ofiarę swego bóstwa. Nieszczęśliwą dziewczynę ratuje z niebezpiecznej sytuacji dr Chandler, mistrz czarnej magii, hipnozy i okultyzmu. Rolę tę kreuje Bela Lugosi, człowiek o morderczym wzroku i szalonej odwadze. W roli prześladowanej księżniczki występuje uroczą Maria Alba Święta gra, sceny pełne emocji i grozy wywołują wstrząsające wrażenie.

Jako nadprogram wyświetla się dziesięć Tygodnik P.A.T.

Krotoszyn, a nauka.

Jak się dowiadujemy, Zarząd T. N. S. W. (Tow. Nauczyc. Szkół Wyższych i Średn.) Koło Krotoszyn, zwróciło się do Zarządu Powszechnych Wykładów przy Uniwersytecie Poznańskim z prośbą, o zorganizowanie na terenie Krotoszyna szeregu odczytów z różnych dziedzin nauki. Odczyty te — jak wiadomo — wygłaszają profesorowie Uniwersytetu Pozn., najlepsi specjaliści w danej dziedzinie wiedzy, stąd cieszą się one — urządzane zwykle w Adwencie i Wielkim Poście, — zasłużonym powodzeniem, zarówno w samym Poznaniu, jak i na prowincji.

Po uzgodnieniu swych możliwości zgodził się uprzejmie Zarząd Powsz. Wykładów przy U. P. na wygłoszenie w Krotoszynie następujących odczytów:

6. marca Prof. dr. T. Grabowski: Współczesna literatura polska,

13. marca Prof. dr. J. Kostrzewski: Biskupin, zatopiona wieś prasłowiańska (z przeżyciami).

20. marca Doc. Dr. A. Tomaszewski:

Mowa ludu polskiego w powiecie krotoszyńskim,

27. marca Doc. Dr. J. Bzóska: Przyroda, jako wzór sztuki i techniki (z przeżyciami).

Jak widać tematy odczytów obejmują szeroką skalę zainteresowań słuchacza, a wywody, jakich słuchać będziemy, czyto z zakresu humanistyki, czy z przyrody, będą podane z uwzględnieniem najnowszych badań współczesnej nauki przez wybitnych niezonych, niektórych o światowej sławie, jak np. prof. dr. Kostrzewski. Toteż w dniach tych nie powinno nikogo zabraknąć w auli Gimnazjum.

Walne Zebranie P. C. K. w Krotoszynie.

Na podstawie § 22 pkt. 4 statutu Polskiego Czerwonego Krzyża zwołuje Zarząd P.C.K. Oddz. Krotoszyn Walne Zebranie P.C.K. na piątek dnia 18. lutego br. godz. 20 tej do sali Hotelu pod Białym Orłem.

Porządek zebrania jest następujący.

1) Zgajanie, 2) Wybór Prezydium Walnego Zebrania, 3) Przeczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zebrania, 4) Sprawozdanie z działalności P.C.K. a) prezeski, b) sekretarskiej, c) sekcji drużyn ratowniczych, d) sekcji pogotowia sanitarnego, e) sekcji pogotowia drogowego, f) sekcji propagandowej, g) Komitetu opieki nad matką i dzieckiem, h) Komisji oddziałowej Kół Młodzieży PCK. i) Koła P.C.K. w Kobylinie. j) Koła P.C.K. w Zdunach, k) Koła P.C.K. w Dobrzyce, l) Koła P.C.K. w Sulmierzicach, m) Skarbnika P.C.K. Oddział Krotoszyn, n) Komisji rewizyjnej, 5) Dyskusja nad sprawozdaniami, 6) Udzielenie zarządowi absolutorium, 7) Program pracy na rok 1938, 8) Uchwalenie preliminarza budżetowego na rok 1938, 9) Uzupełniające wybory Zarządu, 10) Wybór delegata do Rady Okręgowej, 11) Wolne głosy, 12) Zakończenie.

Wszystkich członków P.C.K. uprasza się o jaknajliczniejsze stawienie się na zebranie ze względu na ważność zadań, jakie w organizowaniu obrony ludności na terenie naszego miasta spełnia Polski Czerwony Krzyż.

Za Zarząd: Maria Krzywańska, prezeska.

Katolickie Stow. Mężów w Krotoszynie.

Plenarne zebranie w miesiącu lutym odbędzie się dnia 13 (w niedzielę) po nieszporach na salce parafialnej. Goście i sympatycy mile widziani.

Wielkie strzelanie o nagrody.

Polski Związek Strzelectwa Sportowego w Krotoszynie urządza począwszy od niedzieli dnia 13 bm. w lokalu Fry: M. Kończak Rynek, „Wielkie strzelanie o nagrody“ Początek strzelania o godz. 11-tej. Na pozycje strzelania zaprasza się wszystkich miłośników sportu strzeleckiego.

Złoty zegarek.

Zgubiono w parku. Uciekającego znalazł uprasza się o oddanie za wynagrodzeniem do Red. Krot. Ośr. Powiat. ul. Floriańska 1.

Pożar.

W dniu 8 bm. została zaalarmowana Straż Pożarna do pożaru, który wzbueł

we Fz Sylwester Witezak w Krotoszynie. Pastwą płomieni padł spiechlerz.

Ogień powstał prawdopodobnie przez nieostrożne obchodzenie się ze światłem i rozwinął się w tak szybkim tempie że dzięki tylko natychmiastowej pomocy Straży Pożarnej uratowano zagrożone przyległe zabudowania sąsiednie. Straty wynoszą 18 000, — które pokryje Zakład Ubezpieczeń „Piaś“ w Poznaniu.

Podziękowanie.

Zarząd Polskiego Czerwonego Krzyża Oddział Krotoszyn składa serdeczne podziękowanie panu Tomaszowi Czachorkowi z Ustkowa za złożony datek w sumie 5 zł na cele P.C.K.

Pan Czachorek jest od dwóch lat rzeczywistym członkiem Polskiego Czerwonego Krzyża opłacając składkę roczną w kwocie 3 zł.

Za zarząd: Maria Krzywańska, prezeska.

Kromolice.

Staraniem członków K.S.M. w Kromolicach urządzono w niedzielę popoł. dnia 6 go lutego 1938 r. przedstawienie amatorskie p. t. „GENOWEFA“

Amatorzy wywiązali się z swych ról doskonale, a zainteresowanie tutejszych jak i również mieszkańców z pobliskiej okolicy było ogromne — to też tutaj sala była wypełniona widzami po brzegi.

Po przedstawieniu odbyła się skromna zabawa taneczna — i w miłym nastroju bawiono się do późnej nocy.

K.S.M.M. w Baszkowie.

W ostatnich dniach ubiegłego tygodnia K.S.M.M. wybrało nowego opiekuna w osobie naucz. p. Pepela. K.S.M.M. oddział Baszków jest zasłużoną organizacją gdyż już od 22 lat krzewi swą pracę w szeregach młodzieży. Nowemu opiekunowi pełnemu ducha społecznego; „Szczęść Boże“

— W niedzielę 13. b. m. z inicjatywy J.O. Księstwa Czartoryskich odbędzie się poświęcenie świetlicy dla ludzi dworskich. W świetlicy pracownicy dworscy spędzą mile wolny czas i znajdą wiele ciekawych i pożytecznych wiadomości, gdyż mają tam radio, czasopisma i książki. Oprócz tego co pewien czas wygłaszane będą pouczające referaty.

Walne zebranie Z.S. w Maciejewie.

Pod przewodnictwem prezesa Zarządu Powiatu ob. prof. Magdzińskiego odbyło się w ub. niedzielę walne zebranie Z. S. w Maciejewie. Na zebraniu byli obecni poza tym z zarządu powiatu: kmtd. pow. Z. S. ob. Komisarz Straży Granicznej Kapuciński i pow. ref. wych. obywatelskiego ob. Ożana. Po zdaniu sprawozdań przez członków zarządu, dyskusji i udzieleniu absolutorium wybrano zarząd od-

Kaszę jęczmienną
z dużą zawartością białka
(witamin), dobrą i smaczną
wyrobioną

BIEGAŃSKI, Krotoszyn
ul. Koźmińska 15.

Cena 1 kg 30 gr.

działu w starym składzie z małymi zmianami i to: prezs — ob. Krawiec Wojciech, wiceprezs — ob. Józef Kaczmarek, sekretarz i ref. wych. obywatelskiego ob. Kier. szkoły Pyta; skarbnik — ob. Edmund Szopiński, członkowie zarządu

ob. ob. Kazimierz Mnsieliński, Stanisław Strzyżewski i Franciszek Gestwa; Komisję rewizyjną tworzą: ob. wójt Kaczmarek, ob. Franciszek Kuras, Stanisław Kesy; zastępy ob. ob. Stanisław Drygas i Ludwik Jakóbek. Po załatwieniu róż-

nych spraw organizacyjnych odspiewaniem pieśni legionowej zakończono zebranie.

Nowy komendant P.W. Komendantem Powiatowym W. F. i P. W. został zamianowany p. po & Płonka.

Smiałym

szczyć się sprzyja!

nie wahajcie się więc
wyjść na spotkanie
szczęściu i nie zwle-
kając kupcie szczę-
śliwy los 1-szej klasy
41 Loterii Państwowej
w KOLEKTURZE

M. Oleszak

CO DRUGI LOS WYGRYWA

KROTOSZYN,
Rynek nr. 1. P. K. O.
200116. Zamówienia
zamiejscowe załatwia
się odwrotnie pocztą.
Dzięki zmianie planu
gry do 41 Loterii szan-
se wygrania zwiększy-
ły się znacznie. Cią-
gnięcie 17 lutego br.

Handel Węgla, Drzewa, Spedytorstwo, Waga
i należące do tego
budynki — przy ulicy Kobylińskiej 2.
obecnie **Smieszalski** (dawn. Böhm)
na korzystnych warunkach od
1 IV. 1938 do wydzierżawienia
Zgł.: Jarczewski Rawicz, Paderewskiego 4.

Za tak liczne i szczerze życzenia
nadesłane nam z okazji naszych
Złotych Godów małżeńskich skła-
damy wszystkim nam życzliwym
nasze staropolskie

„Bóg zapłać!”

Wawrzynostwo Młynarzowie

Augustyn Pflantz

Krotoszyn

Telefon 125 Rynek 31

**Towary kolonialne
i delikatesy
Wina - Wódki - Likier.**
hurt — — detal

Szan. Obywatelstwo miasta Krotoszyna
i okolicy donoszę uprzejmie że w dniu **4-go
lutego** br. otwieram w Krotoszynie w Ryn-
ku (Ratusz)

SKŁAD GALANTERYJNY

(Dawn. Stefański)

Zwracam się przeto do Szan. Obywat.
o łask. poparcie mego przedsiębiorstwa, zaś
z mej strony starać się będę Szan. Klienciele
jakknajstaranniej obsłużyć, przyczem polecam
moje towary po cenach umiarkowanych.

Z poważaniem

Irena Lisiakowa
Skład Galanterijny - Krotoszyn Ratusz

SPRZEDAM KORZYSTNIE

lub wydzierżawię fabrykę
papy „Tektura“ (dawniej
Sierodzka) w Krotoszynie
ulica Koźmińska nr. 56.

Zgłosz. przyjmuje: **Czesław Radziszewski,**
Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 6.

Szan. klienteli donoszę uprzejmie
że z dniem 15 I. przeniosłem mój

ZAKŁAD KRAWIECKI

z Rynku Nr. 16 pod Nr. 22.
(dom pana Biegańskiego).

Staraniem moim będzie jak dotąd
tak i nadal Szan. klientelę jaknaj-
lepiej obsłużyć przyczem polecam
się łask. pamięci

Władysław Miśkiewicz
mistrz krawiecki

„Vesta”

**Bank Wzajemnych Ubezpieczeń
W POZNANIU**

zawiera ubezpieczenia:

na życie, od odpowiedzialności cywilnej, od
następstw - wypadków i auto-casco.

Bezpłatnych informacji i porad w wszel-
kich sprawach ubezpieczeniowych udziela:

ERDIN JABŁOŃSKI
inspektor

KROTOSZYN, ul. Benicka 4 m. 6.

Km. 222/37.

Obwieszc. o licytacji nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Krotos-
zynie rewiru II-go Stefan Kuźrzyński
mający kancelarię w Krotoszynie ul.
Śledowa Nr. 16 na podstawie art. 676
i 679 k.p.c. podaje do publicznej wiado-
mości, że

dnia 16-go marca 1938 r. o godz. 11-tej

w Sądzie Grodzkim w Krotoszynie od-
będzie się sprzedaż w drodze publicznego
przetargu należącej do dłużniczki Józefy
Sierodzkiej nieruchomości: ozn. Krotos-
zyn karta 736, położonej w Krotoszynie,
przy ulicy Koźmińskiej oobszarze 1.409
m. kw. z biurem, szopami, magazynami,
budynkiem fabrycznym i składnicami.

Nieruchomość ma urządzoną księgę
hipoteczną w Sądzie Grodzkim w Kro-
toszynie.

Do licytacji należy przedłożyć zezwolenie
władz administracyjnych na nabycie
nieruchomości (ze Starostwa i Urz. Woj.)

Nieruchomości oszacowane zostały na
sumę zł 14 000.00, cena zaś wywołania
wynosi zł 9 333.00.

Przystępujący do przetargu obowiązany
jest złożyć rękojmią w wysokości zł
1.400.00

Rękojmię należy złożyć w gotówiznie albo
w takich papierach wartościowych bądź
książeczkach wkładowych instytucyj, wktó-
rych wolno umieszczać fundusze małoletnich.
Papiery wartościowe przyjęte będą w war-
tości trzech czwartych ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe
warunki licytacyjne, o ile dodatkowo pub-
licznem obwieszczeniem nie będą podane do
wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą
do licytacji i przysądzenia własności na rzecz
nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed
rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że
wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości
lub jej części od egzekucji i że uzyskały
postanowienie właściwego sądu, nakazujące
zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed
licytacją wolno oglądać nieruchomość w
dni powszednie od godziny 8 ej do 18-jej,
akta zaś postępowania egzekucyjnego
można przeglądać w sądzie grodzkim w
Krotoszynie ul. Sienkiewicza nr. 11, sala
nr. 22.

Dnia 11 lutego 1938 r.

KOMORNIK: Kuźrzyński.

Złóż datek na L.O.P.P.

NASZE 2 BIAŁE TYGODNIE

To niecodzienna okazja korzystnego zakupu.

Wyjątkowa okazja taniego zakupu wypraw! Olbrzymie ilości płócien po cenach niebywale niskich
Reklamowa sprzedaż wyrobów Żyrardowskich!

Płótna: Llane, bielone i surowe, ręczniki i inletry tylko z pierwszorzędných fabryk.

Firany, story, kapy na łóżka, stolowizna w wielkim wyborze po cenach
Z NIŻONYCH.

35.000 metrów różnego haftu do bielizny
metr. 0,65 0,45 0,25 **0,15**

12.000 metrów w klockowych koronek i wstawek
metr. 0,25 0,18 0,12 0,05 **0,02**

Płótno na bieliznę 80—70 szer. 1,— 60, 65.	55 gr
Płótno na powłoki 160—140 szer. 2,10 1,85 1,40, 1,35	115
Płótno prześcieradłowe 160—140 szer. 2,25 1,75 1,40	120
Adamaszki obrusowe 160—140 szer. 3,25 1,85	175
Ręczniki białe i kolor. 1,— 60 gr 50 gr	35 gr
Serwetki obiadowe 60 gr	35 gr

Ręczniki frotte 2,25 1,50 1,25 95 gr	55 gr
Prześcieradła kąp. dziec. 2,50 Prześcieradła kąp. duże 8,—	1,90 5,25
Kołdry na łóżka zł 10,50 5,75	450
Flanelki, barchany 1,20 90 gr	75 gr
Surówki 1,40 szer. 1,10 70 szer.	55 gr
Chusteczki do nosa 50 gr 40 gr 30 gr 20 gr	10 gr

KOŁDRY — PODPINKI — KOSZULE MĘSKIE — SWETRY — BLUZKI

Wyprawy ślubne. Bielizna luksusowa — Gorsety — Bielizna jedwabna Wyprawy dla niemowląt.
Bielizna trykotowa — Robótki — Bielizna dzienna.

„BAZAR“ W. TYKOCINSKI KROTOSZYN
Rynek 27 Tel. 36

ZANIM
KUPISZ

RADIO - ODBIORNIK



warto się zastanowić czy nie zdecydować się na

pierwszorzędny - fabrykat

← jak →

Które cieszą się dzięki swym wybitnym, technicznym i akustycznym zaletom i największym powodzeniem wśród miłośników radia.

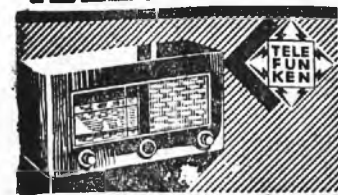
Demonstruje i sprzedaje

na bardzo dogodnych warunkach spłaty.

Przyjmuje się Pożyczki Państwowe po najwyższym kursie.

Odbiorniki okazyjne już od 40.— zł począwszy.
Całkowita wyprzedaż odbiorników ELEKTRIT.

Czarowny ton
superów
TELEFUNKEN



Jeh odbiór i zalety
demonstruje

APARATY RÓŻNYCH
FABRYK
TÓW W
WIELKIM
WYBORZE

FIRMA A. PAWLAK KROTOSZYN

Rynek nr. 26

najstarsze przedsiębiorstwo radiowe.